

# Adamkus i Legutko: Stosunki są raczej złe

**Europoseł Ryszard Legutko widzi szansę na poprawę stosunków polsko – litewskich w poprawie sytuacji Polaków na Litwie, natomiast eks-prezydent RL Valdas Adamkus w ochłodzeniu relacji dostrzega winę działań poszczególnych osób, ale nie całych instytucji.**



W piątek (5 października) podczas Forum Współpracy i Dialogu im. Jerzego Giedroycia odbyła się dyskusja o wzajemnych relacjach polsko-litewskich między Valdasem Adamkusem oraz polskim posłem do Parlamentu Europejskiego Ryszardem Legutko. Adamkus oświadczył, że jest dumny z tego, że przez szereg lat udawało mu się mieć bardzo dobre stosunki polsko – litewskie. Zdaniem prezydenta w owym czasie relacje polsko – litewskie były swoistym wzorem dla całej Europy.

Legutko ze swej strony oznajmił, że w społeczeństwie polskim nadal nie ma wrogości wobec Litwy i Litwinów. Obaj jednak podkreślili, że obecnie stosunki między obydwojoma krajami są raczej złe.

## **Adamkus: Czekają nas duże zadanie**

„Dlaczego tak się stało? Przecież nie zmieniły się wartości, które nas łączyły. Nie zmniejszyło się również nasze zaufanie do Polski, jako partnera strategicznego. W XX wieku Polska i Litwa były zamknięte w socjalistycznym obozie. Nie twórzmy nowego łańcucha, nie zwiększajmy brak zaufania. Przypomnijmy fakt, że nasze państwa miały kiedyś bardzo ważną geopolityczną rolę. Czekają nas duże, niełatwe zadanie, aczkolwiek możliwe” – powiedział Adamkus.

Prezydent ubolewał, że nie udało mu się rozwiązać kwestii pisowni nazwisk. „Jest mi bardzo wstyd przed prezydentami Kaczyńskim oraz Kwaśniewskim, bo wyglądałam na kłamcę. Obiecaliśmy. Pytano mnie. Mówiłem im, że już zaraz, w komisjach sejmowych wszystko gotowe. Niestety nadal jesteśmy w tym samym miejscu” – zaznaczył Adamkus.

## **Legutko: Nazwiska to nie jest sprawa błaha**

Europoseł zaznaczył, że kwestia oryginalnej pisowni nazwisk nie jest w żadnym wypadku tematem zastępczym. „Kwestia nazwisk nie jest sprawą błahą. Co będzie, jeśli powiemy Francuzowi lub Włochowi, że jego nazwisko ma brzmieć inaczej? Więc to nie jest zabieg językowy tylko polityczny” – stwierdził Legutko.

## **Wymiana kulturalna a kwestie polityczne**

Obaj rozmówcy podkreślili, że wymiana kulturalna jest czymś pozytywnym, ale bezpośredniego wpływu na życie polityczne nie ma. „Wymiana kulturowa jest wartością samą w sobie. Popieram ją, zwłaszcza w tej części Europy. Nie przekłada się jednak na rozwiązanie problemów politycznych, które mają inną dynamikę” – zaznaczył Legutko.

Valdas Adamkus z kolei odpowiedział, że społeczeństwo litewskie nawet nie wie o kwestii pisowni nazwisk. Zdaniem byłego prezydenta Litwy za złe stosunki polsko – litewskie winę ponosi nie polityka zagraniczna, a poszczególni ludzie po tej i tamtej stronie granicy. „Nie ma w społeczeństwie nienawiści. Są pojedyncze osoby, ale one nie odzwierciedlają całego społeczeństwa” – zaznaczył Adamkus. Były prezydent oznajmił, że stosunki są gorsze niż kiedyś, a szansę ich naprawy widzi w rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.